

NACZELNICTWO ZWIĄZKU HARCERSTWA POLSKIEGO
HARCMISTRZ
WIADOMOŚCI URZĘDOWE

№ 5.

Warszawa.

Maj 1924 r.

Prenumerata na kwartał 3-ci 1924 r. „HARCMISTRZA” i „WIADOMOŚCI URZĘDOWYCH” N. Z. H. P. wynosi wraz z wysyłką 2 złote. Numer pojedynczy kosztuje 70 groszy. Prenumeratę należy wpłacać na konto czekowe P. K. O. Nr. 536.

ZWIĄZEK HARCERSTWA POLSKIEGO: Składka członka współdziałającego: 2 złote rocznie lub więcej według deklaracji.

Składka członka czynnego i przodownika: 2 złote rocznie. Składka instytucji — członka współdziałającego, co najmniej 20 złp. według deklaracji.

Wpisowe na rzecz Związku: członkowie współdziałający i starsi harcerze 1 złp.; członkowie czynni i przodownicy 2 złp.

Pogłównie młodzieży na rzecz Związku 24 groszy rocznie.

Wpłacać na konto P. K. O. 1550.

Pozyskujcie członków współdziałających!

Termin wpłacania opłat zaległych przed Walnym Zjazdem upływa 15 marca.

„Harc mistrz” wychodzi 15 każdego miesiąca. Numer zamykamy 1 każdego miesiąca.

OD ADMINISTRACJI.

Prenumerata Harcm. i Wiad. Urz. N. Z. H. P. na kwartał III-ci wynosi 2 zł. Wpłacać należy na konto P. K. O. № 536, z wyraźnym zaznaczeniem „prenumerata”.

Centralna Komisja Dostaw Z. H. P. zawiadamia wszystkie środowiska harcerskie, że w myśl ogłoszenia w Harcmistrzu № 2 wszelkie przyjęte zamówienia wykona do dnia 15 czerwca 1924 r. Środowiska mogą być spokojne, że żaden zawód co do terminu dostawy nie zajdzie.

KOMUNIKAT C. K. D. H.

C. K. D. H. może nabyć większą ilość namiotów 24-osobowych używanych z niekompletnym szkieletem drzewnym. Przepuszczalna cena 600 złotych. Zgłoszenia przyjmujemy tylko do dnia 10-go czerwca b. r. i dostarczamy po otrzymaniu tytułem zaliczki 50% całkowitej należności.

CENNIK C. K. D. H.

	Zł.		Zł.
Kapelusz harcerski filcowy	14,— szt.	Pasy gł. I gat. sprz. żelazne	4,50 „
Czapka harcerska sukienna	3,50 „	Toporki z ochr. skór. (duże)	15,— „
Ubranka harcerskie	13,— „	„ „ „ (małe)	13,50 „
Plótno khaki	2,— mtr.	Wiadra płócienne	5,— „
„ popielate (dla h-rek)	2,— „	Kotły do gotow. od 15 do 75 l.	11-25 „
„ granatowe na spodenki	2,— „	Gwizdki od 0.80 do 2.—zł. szt.	
Getry wełniane (khaki)	5,50 „	Troki skórzane długie	1,50 „
Owijaki (khaki)	4,50 „	„ „ „ krótkie	1,— „
Plecaki lamow. skórą I gat.	18,70 szt.	Menażki alum. krajowe	2,40 szt.
Chlebaki	2,50 „	Lilijki przepisowe	0,30 „
Noże (Merkatory) składane	4,60 „	Cyferki	0,30 „
„ z 1 ostrz. składane	2,60 „	Karabinczyki z paskiem skór.	0,50 „
Pasy gł. I gat. sprz. mosiężne	5,— „	Odnaki K. P. H.	1,— „

Kompl. gum rowerowych (płaszczki i kieszki) fabr. „Pneumatyk” po cenie konkurencyjnej 15 zł.

KRONIKA.

Prezydent Rzeczypospolitej Honorowym Harcerzem. Prezydent Wojciechowski, Protaktor Związku Harcerstwa Polskiego, raczył przyjąć stopień i odznakę Honorowego Harcerza Rzeczypospolitej. Uroczystość wręczenia odznaki i dyplomu odbyła się w dniu 8 maja b. r. na Dzieńdzimku Raszynskim Szkoły Podchorążych wobec hufca reprezentacyjnego Chorągwi Warszawskiej. O godz. 10.30 r. przybył Pan Prezydent w towarzystwie Szefa Kancelarii Cywilnej p. Lenca, adjutanta generalnego pułk. Zaruskiego, komendanta miasta gen. Suszyńskiego oraz świty cywilnej i wojskowej. U wejścia do Szkoły Podchorążych zebrał się minister W. R. i O. P. p. Miklaszewski, kurator okręgu szkolnego p. Zawadzki i inni przedstawiciele władz państwowych, oraz naczelnych władz harcerskich. Pana Prezydenta powitał w imieniu harcerstwa wice-przewodniczący Z. H. P. gen. Osieński, w imieniu Szkoły Podchorążych mjr. Merwin, raport złożył wice-przewodniczący Z. H. P. i Naczelny Inspektor Harcerstwa harcmistrz St. Sedlaczek. Przy dźwiękach hymnu narodowego, odegranego przez orkiestrę reprezentacyjną Komendy miasta, Pan Prezydent dokonał przeglądu drużyn, przechodząc przed ich frontem (35 drużyn, 838 młodzieży). Przed frontem drużyny sztandarowej gen. Osieński zwrócił się do Pana Prezydenta z temi słowy: „Druhu Prezydencie! Protaktorze! Młodzież harcerska całej Polski, którą raczyłeś przyjąć pod swój protektorat składa Ci oto tym Dyplomem Honorowym najgłębsze i najczystsze uczucia prawdziwej młodzieńczej wdzięczności za ten zaszczyt, jaki ją spotkał.

Życie młodzieży pełne jest niebezpieczeństw i pokus — harcerz jednak śmiało kroczy naprzód bez obawy, gdyż ochroną dla niego staje się spełnienie jego obowiązków harcerskich, które dobrowolnie na siebie przyjął, a drogowskazem tych są: niezłomna wiara, miłość Ojczyzny i służba ofiarą dla całego Narodu.

Młodzież harcerska, składając Ci dzięki za to wszystko, coś dla niej uczynił, składa jednocześnie ślubowanie przed swoim Najwyższym Harcerzem Honorowym stałego i niezłomnego spełniania swych obowiązków harcerskich, a gdy dasz hasło „Czuwaj!” Harcerstwo całej Polski odpowie Ci gromkimi „Czuwamy!”

Po przemówieniu gen. Osieńskiego najmłodszy harcerz podał krzyż harcerski, który na żądanie Prezydenta przypiął Mu druh Sedlaczek; harcerka i harcerz wręczyli równocześnie legitymację harcerską i dyplom oraz parę wydawnictw harcerskich. Następnie prezes Zarządu Oddziału Warszawskiego dh Karśnicki, w imieniu Oddziału dziękował Panu Prezydentowi za wielką życzliwość Harcerstwu okazywaną i podkreślił, że przyjęcie krzyża harcerskiego przez Najwyższego Przedstawiciela Narodu i Państwa będzie symbolem bliskich związków całego społeczeństwa z harcerstwem. W końcu przemówienia prezes Karśnicki złożył Panu Prezydentowi w imieniu harcerstwa serdeczne życzenia imienninowe. Na sygnał drużyny zebrały się sprawnie dokoła swego Protaktora, który krótko podziękował za miły dlań wyraz uczuć młodzieży i życzył pogodnej pracy. Drużyny wróciły na swoje miejsca. Zabrzmiała Rota.

Słowami „Do widzenia na Złocie w lipcu!” Druh Prezydent pożegnał się z młodzieżą i starszyzną i opuścił Podchorążówkę.

Jak wiadomo Druh Prezydent obejmując Protektorat był łaskaw przyrzec obecność Swoją na pierwszym Narodowym Zlocie Harcerstwa w dniu 3—9 lipca w Warszawie.

Odprawy komendantów i komendantek Chorągwi odbyły się w Lublinie nazajutrz po zakończeniu zjazdu walnego Z.H.P. Lwią część obrad zajęło omawianie spraw złotych. Przygotowania do zlotu zarówno w Chorągwiach jak i w Naczelnictwie posuwają się naprzód. Godnym znaczenia szczegółem, dotyczącym odpraw, była udzielona na odprawie przez przedstawiciela Wydz. Z. G. K. obietnica przyjęcia na wyżywienie w czasie zlotu oraz zaproszenia po zlocie w charakterze gości do obozów harcerzy polskich przybyłych na zlot z drużyn zagranicznych.

Przebieg warszawskich drużyn stołecznych, zamierzających wziąć udział w zlocie, odbył się dnia 3 maja ppół. na miejscu przyszłego zlotu w parku praskim w Warszawie. Na zbiórkę stawilo się kilkadziesiąt drużyn, przeważnie porządnie umundurowanych i wyekwipowanych. Przebieg dokonał Naczelnik G. K. M. dh Heidrich i Kom. Chor. dh Maresz. Na zbiórce odbyło się przyrzeczenie kilkadziesiątu druhów z drużyn warszawskich. Po zakończeniu uroczystości nastąpiło „wielkie wycie” i „atak na publiczność” (złożoną z członków N.Z.H.P., G.K. i Z.O. i grupy osób zgromadzonych przygodnie), oraz defilada. Przez cały czas uroczystości padał ulewny deszcz.

Zawody o tytuł „pierwszej drużyny” i „pierwszogo zastępu” Chorągwi Wołyńskiej, ogłoszone w październiku ub. r. i polegające na wykazaniu się najinten-

sywniejszą pracą w okresie trwania zawodów zostaną rozstrzygnięte dnia 5.VI. b.r. Nagrodą dla „pierwszej drużyny” będzie aparat fotograficzny, dla „pierwszego zastępu” piłka nożna. Szczegółowy program zawodów opracowała w swoim czasie Komenda Chorągwi.

Harcerstwo a Bank Polski. Jak nam donoszą, następujące jednostki harcerskie zakupiły w dalszym ciągu akcje Banku Polskiego: 1 Lubelska D.H. im. Łukaszyńskiego i 6 Lub. im. Konarskiego — 1 akcję, 2 Lub. im. Zawiszy Czarnego — 1 akcję, 3 Lub. im. Traugutta — 1 akcję, 4 Lub. im. Zamoyskiego — 1 akcję, 7 Lub. im. Małkowskiego — 1 akcję, 19 Lub. im. ks. J. Poniatowskiego — 1 akcję, Komenda Lub. Chor. Męska i Żeńska — 1 akcję, Lubelskie drużyny żeńskie—2 akcje. Czekamy dalszych wiad.

Harcerski Radjo-Klub powstał w Warszawie dnia 2.III.24. Ma na celu skupienie ogółu radioamatorów-harcerzy, przebywających na terenie Chorągwi warszawskiej, przeliczenie istniejących radjostacji Kom. Chor. Warsz., prowadzenie dla swych członków kursów radjotelegraficznych, urządzenie własnej pracowni i laboratorium dla ułatwienia doświadczeń i prób, dostarczanie członkom na dogodnych warunkach części składowych, rozwijanie zamilowania do radjotechniki wśród młodzieży przez urządzanie odczytów, wystaw i t.p., etc. etc. Harcerski Radjo-Klub jest jednostką podległą Komendzie Warszawskiej Chorągwi Harcerskiej.

Zawody o mistrzostwo męskiej chorągwi wileńskiej zostały ogłoszone rozkazem z dnia 20.III.24. Zostaną rozstrzygnięte po dniu 1 czerwca b. r. Drużyna, która uzyska w zawodach pierwszeństwo otrzyma tytuł pierwszej drużyny w Chorągwi wileńskiej w r. 1924. Przedmiotem zawodów będzie przedewszystkiem normalna praca drużyny w okresie zawodów; pierwszeństwo uzyska drużyna, która się wykaże pracą najintensywniejszą. Dla oceny tej pracy został ustalony szczegółowy system kwalifikowania przy pomocy punktów. Punkty będą przyznawane za zdobyte w drużynie w okresie zawodów stopnie i sprawności, za wycieczki odbyte w r. 1923/24, za zbiorowe dobre uczynki drużyny, za urządzenie izby, za pisemka wydawane przez drużyny, za stałe przedsiębiorstwa i jednorazowe imprezy dochodowe, za posiadanie orkiestry, za zbiory i kolekcje, za obserwacje przyrodnicze, hodowanie zwierząt i roślin, za obowiązkowość chłopców w drużynie i obowiązkowość drużyny wobec Kom. Chor., za wyekwipowanie drużyny i chłopców i t. p.

Nowe harcerskie przedsiębiorstwo dochodowe. Zarząd Oddziału Włocławskiego Z. H. P., pragnąc zdobyć stałe źródło dochodów, przystąpił do zorganizowania zakrojonego na dużą skalę przedsiębiorstwa dochodowego p.f. „Włocławskie Wytwórnice i Bazy Harcerskie”. Przedsiębiorstwo ma utrzymać hurtownię węgla i drzewa, warsztaty kilimarskie, metaloplastyczne i hafciarskie, wytwórnice obuwia, ogrody i sady i dział dostaw harcerskich. Najważniejsze źródło dochodów ma stanowić handel węglem. Hurtownia otrzymała już przydziały węgla od M. S. Wewn. i kopalń. Gotowa jest go dostarczać fabrykom, syndykatom, spółkom i towarzystwom, składom drzewa i osobom prywatnym. Ceny oferuje naogół niskie, gdyż chcąc wytrzymać konkurencję, zadawalnia się zyskiem niewielkim. Wszystkim, którzy wynajdą dla hurtowni nabywców węgla, hurtownia udziela prowizji w wysokości 3 do 5% ceny kopalnianej. Wysiłki harcerzy Włocławskich zasługują na poparcie, to też wszyscy, którzy mają możliwość ich przedsięwzięciu dopomóżcie niech nie omyślają tego uczynić. Szczegółowe informacje można otrzymać od W. W. i B. H. we Włocławku, Gdańska 10, skrzynka pocztowa № 78. Adres telegraficzny „Włocławek Harcerstwo”. Konto czekowe w P.K.O. № 62, 877 (pozaatem rachunek otwarty w Banku Handlowym w Warszawie, oddział we Włocławku i w Banku Kujawskim we Włocławku).

Zbiórka książek polskich dla wychodźców. Polskie Towarzystwo Kolonjalne, opiekujące się wychodźstwem polskim organizuje pod hasłem „Ratujmy Wychodźców od Wynarodowienia” zbiórkę książek do bibliotek w skupieniach wychodźczych. Szczególnie młodzież proszona jest gorąco o nadsyłanie jako darów swych zbywających książek. Dary należy nadsyłać pod adresem P. T. K., Warszawa, Krak.-Przedm. 70 (tel. 169-00).

Co robić na wystawie? Dla druhów, którym jest brak odpowiednich pomysłów, podsuwamy następujące zadania, które ktoś wykonać musi, gdyż będą potrzebne zarówno na Zlocie w Warszawie, jak i w Kopenhadze 1) mapę Polski (ręcznie rysowaną) z zaznaczeniem za pomocą barwnych punktów miejscowości, w których istnieją drużyny harcerskie, oraz za pomocą promieni zbiegających się w centralnych punktach ich zależności od



HARCMISTRZ

MIESIĘCZNIK STARSZYNY HARCERSKIEJ.
ORGAN NACZELNICTWA ZWIĄZKU HARCERSTWA POLSKIEGO.

Rok VII. № 5.

WARSZAWA

Maj 1924.

Druh Przewodniczący ma głos!

Zjazd Walny.

Poważnie i godnie odbył się nasz 4-ty Walny Zjazd w dniach 25 i 26 kwietnia w Lublinie; przybyło nań około 200 uczestników, obrady utrzymano na wysokim poziomie; nadzwyczaj sympatyczny był udział w zjeździe licznych przedstawicieli władz i społeczeństwa, czuło się, że stopniowo ogół polski poczyną naprawdę widzieć w harcerstwie „wielką rzecz”; doskonale wywiązało się z zadania organizacji zjazdu lubelskie środowisko, przyczem Zarządowi Oddziału wydatnie dopomagało Koło Przyjaciół przy Z. O.; gościnność Lublinian była ujmująca (mogę to powiedzieć bo sam jestem zbyt nowym Lublinianinem, aby ktoś mógł dopatrywać się w tem samochwalstwa). Jedyną rzeczą, którą trzeba zganić, była niepunktualność w schodzeniu się na zebrania; raz to wszyscy musimy wziąć do serca, żeby dalej nie świecić oczyma wobec najszanowniejszych gości, przybywających z najlepszymi pozdrowieniami i zastających — pustą salę, jak poprzednio zastali — pusty kościół... Wstyd!

Ideologia.

Zwrot ku zagadnieniom ideowym, zainaugurowany po uporaniu się z najważniejszymi regulaminowo-organizacyjnymi sprawami już przez Radę Naczelną w Kazuniu, zaznaczył się teraz także w młodszej generacji instruktorskiej i znalazł szczerą i piękny wyraz we wstępnej ideowej części referatu dhny Wandy Prażmowskiej o starszyźnie harcerskiej. I jeżeli podstawy ideologii przyjął jednomyślnie i bez dyskusji Walny Zjazd poprzedni, uznając za swoją ideową deklarację kazuńską*, to tu wyraźnie przemówiło gorące pragnienie, silna wola, oparcia na tych podstawach wspólnej wyraźnej ideologii. Co prawda o treści tej ideologii nie powiedziano więcej niż wiedziliśmy dotąd, a i o owych podstawach zapomniano powiedzieć wyraźnie, ale już dawno silne poczucie potrzeby jednolitej afirmacji wyprowadza nas na przeciwny wszelkiemu ciółkoszyzmowi biegun. Nie neć nas mgławica negatywnej „wolności”, — jesteśmy na drodze pozytywnego postępu.

Wyrobienie harcerek.

Rzeczą nową na zjeździe była... mała ilość wniosków wysuwanych pod głosowanie. Rzecz tem więcej podziwu godna, że właśnie drużyny wysunęły odmienną od dotychczas obowiązującej koncepcję stopni instruktorskich i podług dotychczasowych

*) Zobacz „Harcistrz” z 1922 r. s. 45-6, oraz „Wiadomości Urzędowe” z 1923 r. № 1-2 str. 5.

zwyczajów winna się była toczyć walka o przegłosowanie powstałych różnic w jednym lub drugim kierunku. Tymczasem, chociaż koncepcja harcerek, wypracowana w szeregu zebrań G.K.Ż., konferencyj i odpraw, miała postać zupełnie wyraźną, drużyny zupełnie się nie dobijały jej uchwalenia przez zjazd, zadowolając się samem tylko podaniem jej do wiadomości i przedyskutowania, oraz zapowiadając wypróbowanie jej w życiu przez rok następny, aby dopiero po takiej próbie i porównaniu jej wyników z wynikami pracy męskiej, pozostającej przy koncepcji dotychczasowej, przystąpić do ostatecznej decyzji.

Trudno nie widzieć w tem dużego postępu w traktowaniu spraw organizacyjno-wychowawczych, gdy się wspomni dawniejsze uchwalanie doraźnych pomysłów, niewypróbowanych w życiu i skazyanych na pozostanie na papierze.

Starsze harcerstwo.

Natomiast starsze harcerstwo postąpiło wprost przeciwnie, wysuwając nowe wnioski reorganizacyjne i żądając zastąpienia samorządu kół starszoharcerskich autonomją tychże kół. Nie dostrzeżono, że ożywienie starszego harcerstwa na innej zgoła drodze jedynie przyjść może i że go żadna regulaminowa reforma nie sprowadzi. Dziwić się doprawdy trzeba jak nawet energiczni działacze ulegli tej iluzji szkodliwej, że zmiana formy organizacyjnej, i to w praktyce taka nieznaczna, mogłaby pchnąć na lepsze tory życie kół.

Mojem zdaniem starsze harcerstwo żyć znacznie prawdziwie dopiero wtedy, gdy się znacznie szczerze i głęboko przejmować wszystkiem, co musi boleć i obchodzić prawdziwego obywatela polskiego. Żywość reakcji i siła przekonania w tych wszystkich sprawach wskazałaby zupełnie nowe drogi działania, dzięki którym duch harcerski mógłby nareszcie promieniować szerzej na życie społeczne i opinię publiczną. Ale na to trzeba zupełnie zmienić kierunek organizacyjny starszego harcerstwa. Ogólniki zawarte w jednodniówce, wydanej ostatnio przez Wydział Wykonawczy St. Harc. w Poznaniu, żadną miarą jeszcze tego nie zapowiadają

Starsze drużyny.

Wobec takiego stanu rzeczy w starszem harcerstwie naturalnem jest żywsze zainteresowanie się sprawą utrzymania starszej młodzieży w drużynach. Bardzo zajmujący referat o tem, jak ta sprawa przedstawia się w Angli i u nas, wygłosił na Zjeździe druż St. Sedlaczek, słusznie domagając się prób rozmaitych i gromadzenia spostrzeżeń, z których z czasem dopiero wyłoni się jakaś forma stała uznana za najlepszą. Tymczasem stwierdzić trzeba, że młodzież chętnie pozostanie w dru-



żynie, jeżeli program pracy zastępów będzie podążał za rozwojem potrzeb i zainteresowań młodzieży i o żywotność więc głównie i elastyczność tego programu chodzi przy zachowaniu zasadniczego kierunku i metod.

Sprawozdanie roczne.

Zlekceważono na Zjeździe rzecz bardzo ważną: sprawozdanie roczne; przyjęto je wprawdzie do wiadomości na komisjach i na plenum, ale nie widać było zgola zainteresowania podaniem w niem faktami, zestawieniami, charakterystyką pracy i jej dorobków. To niedobrze. Jeżeli traktujemy tę naszą pracę poważnie, musimy sprawozdania roczne studjować pilnie i dyskutować wszechstronnie, gdyż tylko tą drogą wytworzymy sobie trafny pogląd na stan i postępy harcerstwa, na dodatnie i ujemne doświadczenia i na kierunek jaki winny przybrać dalsze nasze wysiłki. Czego nie zrobiono zbiorowo na Zjeździe, trzeba dokonać choć częściowo: grona instruktorskie we wszystkich środowiskach winny poświecić osobne zebrania przedyskutowaniu najważniejszych wniosków, płynących z sumiennie przestudjowanego sprawozdania, wydrukowanego w poprzednim numerze „Wiadomości Urzędowych”.

Warto również pamiętać, że mamy w niem ważny materiał dla propagandy. Zarządy i Oddziałów i Kół Przyjaciół winnyby na to zwrócić uwagę.

Tadeusz Strumiłło

Wskazówki dla harcmistrzów.

Obozy harcerskie.

Tadeusz Maresz.

„Nie jest prawdziwym harcerzem ten, kto nie przepędził przynajmniej kilku nocy pod namiotem”, mówi Ks. J. Sewin *), znany harcmistrz francuski. A nieco dalej dodaje: „Obóz jest syntezą całej pracy harcerskiej”.

A członek Narod. Rady Harc. w Ameryce C. H. Howard tak pisze w jednym z numerów „Jamborre**):

„Obozy harcerskie są pod każdym względem kulminacyjnym punktem programu harcerskiego. Radość pracy, zainteresowanie i gorliwość, jakie okazują dzieci przy postępach w harcowaniu, prawdziwe znaczenie przyrzeczenia i prawa harcerskiego zdają się zyskiwać na intensywności z chwilą, gdy harcerze opuszczą bruki i mury miasta, by spędzić trochę czasu pod gołym niebem”.

Zaś Baden-Powell w książeczce dla instruktorów***) powiada co następuje:

„Obozy (które powinny być tak często urządzane, jak tylko można sobie na to pozwolić) są przeciwwagą (na wszelkie złe wpływy otoczenia chłopca****) bardziej pożądaną nawet niż kluby

harcerskie. Życie pod gołym niebem, wspólnie z kolegami pod jednym namiotem, na wsi, dokoła obozowego ogniska — wszystko to stwarza dokoła chłopca jak najlepszą atmosferę i daje instruktorowi szczęśliwą, jak nigdy, okazję, aby swoich chłopców wziąć dobrze w garść i wycisnąć na nich piętno swej osobistości”.

Przytoczone głosy wybitnych harcmistrzów zagranicznych mocno i wyraźnie podkreślają niezmierną wagę obozów w życiu harcerskim i wraz z rozsianymi w polskiej literaturze harcerskiej głosami naszych harcmistrzów, wraz doświadczeniami z kilkuletniej już planowej letniej akcji obozowej Z.H.P. pozwalają na wysnucie kilku zasadniczych tez o wysoce dodatnim i wszechstronnym wpływie życia obozowego na rozwój chłopca:

1) Życie obozowe wyklucza wszelkie postronne a niekontrolowane i niepożądane często wpływy środowiska na chłopca i pozwala drużynowemu stworzyć swoistą harcerską atmosferę i nie tylko swą własną indywidualnością, ale i każdym odpowiednio obmyślanym szczegółem życia obozowego bardzo silnie oddziaływać na chłopca w kierunku urabiania jego charakteru.

2) Życie pod gołym niebem w warunkach higienicznych, w porządnie zorganizowanym obozie wyrabia w chłopcu sprawność wszystkich organów i zmysłów, przewyższając pod tym względem wszelkie najidealniejsze warunki życia miejskiego, daje hart i zdrowie.

3) Życie obozowe, zmuszając chłopca do dużej samodzielnności i odpowiednio skontrolowanej samodzielności — wyrabia w nim te dwie niezmiernie cenne cechy życiowe; rozwijając przez bezpośrednie zetknięcie z naturą zmysł obserwacyjny, a co zatem idzie, przez doświadczenie — umysł, jest najlepszą i najmielszą szkołą całego szeregu umiejętności życiowych.

4) Życie obozowe dzięki nadzwyczajnemu urokowi i przesiąknięciu przyrzeczeniem i prawem harcerskim stwarza atmosferę, w której, jak powiada Baden-Powell, chłopiec chce i może czynić dobrze.

Nie należy jednak zamykać oczu i na odwrotną stronę medalu. Niedopatwienie czy lekkożytność instruktora może nie tylko zniweczyć cały dorobek życia obozowego, ba, może przynieść niczem niepowetowane szkody. Najgroźniejszym w obozie jest niebezpieczeństwo moralne.

„Przeciętny chłopak — powiada jeden z harcmistrzów angielskich *) nie jest z pewnością aniołem, ani tymbardziej miłym zwierzątkiem; bo chociaż jest istotą ludzką i jako taka, posiada zarazem pierwiastek zwierzęcy i duchowy, trzeba się jednak zgodzić, że właśnie ta cząstka zwierzęca w nim przeważa. Chłopcy są zwykle małymi poganami, egoistami i największa ich część nie jest ani niewinna ani rzeczywiście czystą w myśli i słowach.”

„Dość jest jednak na możliwość tych niebezpieczeństw mieć zwróconą uwagę”, — powiada ks. Lutoslowski**): przy unikaniu ciasnoty w pomieszczeniu „intensywne życie fizyczne, przy zdrowym zmęczeniu i znużeniu powietrzem — stanowi najlepsze i zupełnie wystarczające pewne zabez-

*) Ks. J. Sevin. Le scoutisme. Paryż 1922.

***) Le scoutisme et le devoir — Styczeń 1923.

****) Aids to scoutmastership. Londyn 1922.

*****) Przep. tłum.

*) H. G. H. — Thoughts after Campc. 1913.

***) Ks. Lutoslowski. Kolonje Harcerskie 1920.

NACZELNICTWO ZWIĄZKU HARCERSTWA POLSKIEGO

WIADOMOŚCI URZĘDOWE

Rok 2 (VI) № 5.

Warszawa.

Maj 1924 r.

T R E Ś Ć :

- ROZKAZ N. Z. H. P. I. 15.
56. Prezydent Wojciechowski — Harcerzem Rzeczypospolitej.
- LIST OKÓLNY N. Z. H. P. I. 3.
57. Uchwały XVIII Zjazdu N. R. H.
- LIST OKÓLNY N. Z. H. P. I. 4.
58. Uchwały IV Zjazdu Walnego.
- LIST OKÓLNY N. Z. H. P. I. 5.
59. Uchwały XIX Zjazdu N. R. H.
- ROZKAZ N. Z. H. P. I. 14.
60. Przepisy o sztandarach i proporcach.
ROZKAZ N. Z. H. P. I. 13.
61. Rozstrzygnięcie konkursu na najstarszą drużynę Rzeczypospolitej.
- ROZKAZ N. Z. H. P. I. 11.
62. Komendy Chorągwi.
63. Obozy instruktorskie męskie 1923.
64. Mianowania.
65. Koła Przyjaciół.
- LIST OKÓLNY G. K. Ż. I. 2.
66. Sprawy Złotowe.

ROZKAZ N. Z. H. P. L. 15 z dnia 8 maja 1924 r.

*PREZYDENT RZECZYPOSPOLITEJ, PROTEKTOR Z. H. P. DRUH STANISŁAW WOJCIECHOWSKI
HONOROWYM HARCERZEM RZECZYPOSPOLITEJ.*

56. *Pan Prezydent Rzeczypospolitej Stanisław Wojciechowski, Protektor Z.H.P. na prośbę Naczelnictwa Związku raczył przyjąć w dniu dzisiejszym stopień i odznakę Honorowego Harcerza Rzeczypospolitej.*
Sekretarz Generalny (—) I. Wołkowicz. Wice-Przewodniczący Z. H. P. (—) Gen. Osiński.

LIST OKÓLNY N. Z. H. P. L. 3 z dnia 30 kwietnia 1924 r.

57. XVIII Zjazd N. R. H. w Lublinie. W dniu 24 kwietnia odbył się w Lublinie XVIII Zjazd N. R. H. pod przewodnictwem dha d-ra Tadeusza Strumiły w obecności członków N. R. H. z wyboru dhen i dhów: Mieczysława Chmielewskiego, Stanisława Czajkowskiej, Henryka Glassa, Władysławy Martynowiczówny, Tadeusza Maresza, porucznika Józefa Ratajczaka, Heleny Sakowiczówny, Stanisława Sedlaczka — Nacz. Insp. Harc., Ks. Fabjana Szczerbickiego, Ignacego Wołkowicza; członk. N.R.H. — przedstawiciele Z. O.: Brzeskiego — dha pułk. Wacława Bienkiewicza, Lubelskiego — dha prof. Władysława Łukaszewicza, Lwowskiego — dha Stanisława Hibla, Płockiego — dha Józefa Strojnowskiego, Poznańskiego — dha Romana Bnińskiego, Sosnowieckiego — dha ks. Józefa Sobczyńskiego, Włocławskiego — dha ks. Antoniego Bogdańskiego.

W obradach wzięli ponadto udział: Naczelną Inspektorka Harc. Min. W. R. i O. P. dhna Marja Wocalewska, Przewodniczący Nacz. Honor. Sądu Harc. dh Michał Czajkowski i dhna Wanda Prażmowska.

Nieobecność swą na Zjeździe usprawiedliwili: dh prof. d-r Stanisław Ciechanowski, dh Bohdan Domosławski, dh Sędzia Tadeusz Kamieński, dhna Zofja Wocalewska, oraz przedstawiciel Z. O. Warszawskiego.

1. Sprawy Osobowe N. R. H. Zgodnie z par. 21 p. I Statutu Z. H. P. i interpretacją tegoż, przyjętą przez N. R. H. ustąpili z N. R. H.:

a) według starszeństwa wyboru: dhna Władysława Martynowiczówna, dh ks. d-r Jan Mauersberger, dh Władysław Nekrasz, dh Piotr Olewiński, dh ks. Fabjan Szczerbicki;

b) drogą wylosowania dhowie: Tadeusz Maresz, Janusz Rudnicki, por. Wincenty Wierzejewski;

c) kooptowani do N. R. H. w roku 1923 dhowie: Bohdan Domosławski i Ignacy Wołkowicz.

2. Nadanie odznak honorowych.

N. R. H. nadała 5 osobom odznakę „wdzięczności” i 34 osobom odznakę „za zasługę”. Nazwiska odznaczonych podane będą w rozkazie Naczelnictwa.

3. Próby instruktorskie. a) N.R.H. uważnia Naczelnictwo do ujęcia stylistycznego i ogłoszenia jako części Ogólnego Regulaminu Wewnętrznego, częściowo jako zmian w rozdziale A 1, członkowie czynni — ogólnych wymagań od instruktorów drużyn męskich przy prowadzeniu prób kandydata na instruktora (przodownika) i dwóch prób instruktorskich (podharc mistrza i harc mistrza).

Uwaga. Odpowiednie punkty Og. Reg. Wewn. dla drużyn żeńskich pozostają bez zmiany.

b) N. R. H. zmienia punkt 15 i następnę rozdziału A 1 Ogólnego Regulaminu Wewnętrznego jak następuje: „Szczegółowe przepisy wymagań i prób instruktorskich ustala i ogłasza Naczelnictwo”.

4. Nadawanie przez N. praw członków czynnych. Punkt 16, Uwaga otrzymuje brzmienie: „Naczelnictwo może przyznawać prawa członków czynnych osobom, przestrzegającym prawa harc erskiego na zasadzie oceny ich pracy bez mianowania ich instruktorami (instruktorkami)”.

5. Sprawy Starszego Harcerstwa. N. R. H. uznaje, że dotychczas istniejące formy organizacyjne Z. H. P. umożliwiają swobodny rozwój Starszego Harcerstwa i wypowiada się za pozostawieniem ich w chwili obecnej bez zmian.

Inne sprawy na XVIII Zj. N. R. H. N. R. H. załatwiła szereg spraw dotyczących organizacji IV Zjazdu Walnego, przyjęła protokół XVII Zjazdu N. R. H., wysłuchała referatu dhny Wandy Prażmowskiej i korref. dha St. Sedlaczka na temat „Członkowie czynni i starszyzna harc erska” oraz referatu dha Czajkowskiego na temat „Rola Harcerstwa w uzdrowieniu stosunków wewnętrznych w Polsce” i przeprowadziła nad nimi dyskusję.

Wice-Przewodniczący Z. H. P. (—) St. Sedlaczek.
Sekretarz Generalny. (—) Ignacy Wołkowicz.



LIST OKÓLNY N. Z. H. P. I. 4 z dn. 1.V.24.

58. Uchwały IV Walnego Zjazdu Związku Harcerstwa Polskiego w dn. 25 i 26 kwietnia 1924 r. w Lublinie. Naczelnictwo Z.H.P. podaje do wiadomości uchwały IV Zjazdu Walnego Z.H.P. z tem,

że co do punktów II 1, 2, 3, zostaną wydane przepisy szczegółowe po opracowaniu kodeksu postępowania honorowego pomiędzy harcerzami,

co do p. 6 rozdział niedoboru zostanie podany w czerwcowym numerze W. U.

co do p. 7, 8 zostaną wydane odezwy oraz wskazówki; Z. O. nie powinny jednak oczekiwać do tego czasu z rozpoczęciem odpowiedniej akcji,

co do p. 10: budżet zostanie wydrukowany w W. U.,

co do p. 13: przypomina się ankietę G.K.M. (Wiad Urz. 1923 r., № 1—2 str. 13) oraz zwraca się uwagę na artykuły w „Harc mistrzu“.

Wice-Przewodniczący Z.H.P. (—) *St. Sedlaczek*.
Sekretarz Generalny (—) *I. Wołkowicz*.

I. DEPESE POWITALNE.

a) IV Zjazd Walny przesyła wyrazy najgłębszej czci i hołdu swemu Protektorowi-Prezydentowi Rzeczypospolitej.

b) IV Zjazd Walny Z.H.P. przesyła Ojcu Św. wyrazy najgłębszej czci i hołdu oraz wdzięczności za Błogosławieństwo Apostolskie.

c) IV Zjazd Walny przesyła wyrazy czci i hołdu Protektorowi swemu marszałkowi Józefowi Piłsudskiemu.

d) IV Zjazd Walny przesyła wyrazy czci i serdeczne „Czuwaj” b. Przewodniczącemu Z.H.P. Dhowi gen. Józefowi Hallerowi.

e) IV Zjazd Walny przesyła wyrazy czci i serdeczne „Czuwaj” b. Przewodniczącemu Z.H.P. ks. Janowi Mauersbergerowi.

II. OGÓLNE UCHWAŁY.

1. Harcerzom nie wolno brać udziału w pojedynkach.

2. Zjazd Walny wzywa wszystkich harcerzy i członków współdziałających Z. H. P. do energicznego przeciwstawienia się załatwianiu spraw honorowych przez niezgodne z etyką chrześcijańską pojedynki.

3. Walny Zjazd w przekonaniu, że pojedynki są instytucją społecznie szkodliwą, sprzeciwiającą się etyce chrześcijańskiej, poleca Naczelnej Radzie Harcerskiej i Naczelnictwu przystąpić do organizowania Ligi Antypojedynkowej.

4. Poleca się Starszemu Harcerstwu opracowania honorowego postępowania pomiędzy harcerzami.

III. SPRAWY SKARBOWE.

IV. Walny Zjazd Z. H. P.

5. Przypomina jaknajmocniej Zarządom Oddziałów obowiązek spłacenia wszelkich należności zwaloryzowanych na rzecz Naczelnictwa za rok 1923.

6. Poleca Naczelnictwu niedobór budżetowy za rok 1924 w sumie 20080 złotych rozdzielić na

Zarządy Oddziałów proporcjonalnie do ilości młodzieży. Sposób pokrycia niedoboru przez poszczególne Z. O. pozostawia się ich uznaniu, przypominając o celowości wyzyskania w tym kierunku Tygodnia Harcerskiego.

7. Wzywa cały Związek Harcerstwa Polskiego do rozpoczęcia od jesieni energicznej akcji na rzecz budowy Związkowej Stancji Harcerskiej w Warszawie.

8. Uchwała: Każda jednostka organizacyjna (drużyna K. P. H., K. St. H.) obowiązana jest poświęcić jeden dzień w roku na zdobycie funduszu na rzecz Z. H. P., do dyspozycji N. Z. H. P. dla rozszerzenia pracy.

9. Uchwała: W Zjazdach Walnych mają prawo uczestniczyć jednostki statutowo do tego upoważnione tylko wtenczas, gdy uiszczą się z winnych opłat zgodnie ze statutem za rok sprawozdawczy do dnia 15 marca. Członkowie czynni wpłacają do tego terminu także składkę za I kwartał roku bieżącego.

10. Przyjmuje budżet Z. H. P. za rok 1924.

IV. SPRAWY WYCHOWAWCZE.

11. Wychodząc z zasady, że sprawa wychowania moralnego w Z. H. P. jest kwestją pierwszorzędnej wagi, a dotąd formalnie nie załatwioną, że Z. H. P. jest organizacją o charakterze chrześcijańskim.

IV Walny Zjazd poleca Naczelnictwu Z. H. P. uregulować z Komitetem Biskupim sprawy opieki duchowej dla Harcerstwa i kwestji kapelanów harcerskich.

12. Zjazd stojąc na stanowisku, iż niema zasadniczych różnic ideologicznych między harcerstwem żeńskim i męskim, uznaje jednak wobec różnic psychologicznych i różnej linii rozwojowej dziewcząt i chłopców potrzebę stworzenia wynikającej stąd oddzielnej treści i form pracy w harcerstwie żeńskim.

13. IV Zjazd Walny wychodząc z założenia, że zagadnienia dotyczące starszej młodzieży w drużynach, stanowiących przejście młodszego do starszego harcerstwa, wymagają specjalnej uwagi:

a) wzywa ogół starszyny harcerskiej do zajęcia się tą sprawą, zbierania i komunikowania Naczelnictwu odnośnych materiałów i doświadczeń.

b) wzywa Główne Kwatery do wniesienia tych spraw na porządek obrad odpraw komendantów i ewentualnie konferencji instruktorskich.

c) wzywa Naczelną Radę do wydania ramowych instrukcyj dla drużyn starszej młodzieży.

V. SPRAWY STARSZEGO HARCERSTWA.

14. Zjazd stwierdza, że członkowie nadzwyczajni Kół Starszego Harcerstwa, jako nie przestrzegający całości prawa harcerskiego nie są i nie mogą nazywać się harcerzami, ani starszymi harcerzami.

15. Zjazd Walny uznając, że zagadnienie starszego harcerstwa jest integralną częścią zagadnienia roli harcerstwa w społeczeństwie, zaleca instruktorom Z. H. P. głębsze zainteresowanie się star-



szem harcerstwem i branie czynnego udziału w konferencjach ideowych i programowych starszego harcerstwa.

VI. ABSOLUTORJUM.

16. Udzielono absolutorjum Naczelnaj Radzie Harcerskiej za rok 1923.

VII. WYBORY.

17. Naczelna Rada Harcerska. Na miejsce ustępujących i wylosowanych wybrano drużny i druhow: J. Ackermanównę, B. Domoślowskiego, T. Maresza,

W. Martynowiczównę, W. Prażmowską, ks. F. Szczerbickiego, M. Wocalewską i I. Wołkowicza.

18. Sąd Harcerski. Wybrano Sąd w składzie drużny i druhowie: Mich. Czajkowski, Em. Czerniawski, Ign. Kozielski, Hel. Śliwowska, i M. Uklejska.

19. Komisja Rewizyjna. Wybrano Komisję w jej składzie dotychczasowym t. j. drużny i druhow: A. Chmielewską, J. Hersową, K. Morawskiego, M. Sawickiego, W. Rudnickiego, K. Woyzbuna.

Sekretarz Zjazdu (—) *M. Dybczyński.*

LIST OKÓLNY N. Z. H. P. L. 5 z dnia 2 maja 1924 r.

59. **XIX Zjazd N. R. H. w Lublinie.** W dniu 27 kwietnia 1924 r. odbył się w Lublinie XIX Zjazd N. R. H. pod przewodnictwem dha D-ra Tadeusza Strumiłły, w obecności członków N. R. H. z wyboru dhen i dhów: Mieczysława Chmielewskiego, Stanisławy Czajkowskiej, Henryka Glassa, Władysławy Martynowiczówny, Tadeusza Maresza, Wandy Prażmowskiej, Heleny Sakowiczówny, Stanisława Sedlaczka — Nacz. Insp. Harc., Ks. Fabjana Szczerbickiego, Marji Wocalewskiej — Nacz. Insp. Harc., Ignacego Wołkowicza; członków — przedstawicieli Z. O.: Lubelskiego — dha prof. Władysława Łukaszewicza, Lwowskiego — dha Stanisława Hibla, Płockiego — dha pułk. Leonarda Tuckera, Poznańskiego — dha Romana Bnińskiego, Radomskiego — dha Ks. Władysława Muszalskiego, Sosnowieckiego — dha Ks. Józefa Sobczyńskiego, śląskiego — dhny Wandy Jordanówny, Toruńskiego — dhny Wandy Boberskiej, Włocławskiego — dha Ks. Antoniego Bogdańskiego.

W obradach wzięli ponadto udział: Przewodniczący Nacz. Honorowego Sądu Harcerskiego — dh Michał Czajkowski, Sekretarz Głównego Komitetu Złotowego — dh Olgierd Grzymałowski, Kierownik Wydziału Osobowego G. K. M. i Sekretarz IV Zjazdu Walnego — dh Mieczysław Dybczyński.

Nieobecność swą na Zjeździe usprawiedliwili: dh d-r Stanisław Ciechanowski, dh Bohdan Domoślowski, dh Sędzia Tadeusz Kamiński, dhna Zofja Wocalewska.

1. Sprawy osobowe N. R. H. N. R. H. powołała Naczelnictwo Z. H. P. w składzie następującym: Przewodniczący Z. H. P. — dh harcmistrz d-r Tadeusz Strumiłło, Wice-Przewodniczący — dh gen. Aleksander Osiński, dh harcmistrz Stanisław Sedlaczek, dhna harcmistrzyni Marja Wocalewska, Sekretarz Generalny — dh ph Ignacy Wołkowicz, Skarbnik — dh Bohdan Domoślowski, Naczelniczka Głównej Kwatery Żeńskiej — dhna Helena Sakowiczówna, Naczelnik Głównej Kwatery Męskiej — dh ph Adolf Heidrich, Kierowniczką Działu K. H. P. — dhna Stanisława Czajkowska. Sprawy Starszego Harcerstwa powierzyła N. R. H. dhnie ph Wandzie Prażmowskiej.

2. Komisja Odznak Honorowych. Dla wykonywania czynności, związanych z nadawaniem odznak honorowych, przepisanych p. II par. 7, p. III par. 12 i p. IV par. 15 Regulaminu Odznak Honorowych, ogłoszonego w Rozkazie N. Z. H. P. L. 4 z dnia 12/I 1922 r. Zbiór Rozk. i Okólników Nacz. L. 12 z dnia 31/I 1922 r. oraz popr. do Reg. Odzn. Honor. podanej w liście ok. N. Z. H. P. L. 9 z dnia

10/XI 1913 r. N. R. H. na pierwszym swoim zebraniu po Zjeździe Walnym wybiera corocznie osobną stałą Komisję.—Do komisji tej wchodzi: 1) z urzędu — Przewodniczący Z. H. P., 2) $\frac{1}{2}$ z urzędu Przewodniczący Najw. Harc. Sądu Honorowego, 3) z wyboru 3-ch członków.

Uchwały Komisji prawomocne są przy obecności conajmniej 3-ch członków Komisji, w liczbie tej musi być Przewodniczący Z. H. P.

2) Jako 3-ch członków Komisji z wyboru N. R. H. powołuje: dha Generała Józefa Hallera, dha Ks. d-ra Jana Maursbergera i dha Romana Bnińskiego.

3. Odnaki Honorowe. 1) N. R. H. postanawia: Przewodniczący Z. H. P. na zasadzie samego faktu wyboru otrzymuje wszystkie harcerskie odznaczenia honorowe i stopień Honorowego Harcerza Rzeczypospolitej,

2) N. R. H. nadaje byłym przewodniczącym Z. H. P. Druhowi Gen Józefowi Hallerowi i dhowi Ks. d-rowi Janowi Mauersbergerowi wszystkie harcerskie odznaczenia honorowe i stopnie Honorowych Harcerzy Rzeczypospolitej.

4. Uzupełnienie Regulaminu Wewnętrznego N. R. H. N. R. H. postanowiła do par. 6. Regulaminu Wewnętrznego N. R. H. wstawić następujące zdanie: „Członek N. R. H., który opuści trzy z rzędu zebrania Rady nawet gdyby usprawiedliwił nieobecność, uchwałą Rady może być pozbawiony mandatu”.

5. Program pracy N. R. H. 1) N. R. H. poleciła Głównym Kwaterom opracować ramowe regulaminy i programy prac drużyn starszych dziewcząt (chłopców) oraz przedłożyć je na najbliższym Zjeździe N. R. H.

2) Opracowanie kodeksu harcerskiego postępowania honorowego i projektu organizacji Ligi Antypojedynkowej, N. R. H. powierzyła Komisji w składzie: M. Czajkowski, J. Grabowski, M. Chmielewski, M. Dybczyński i osoba z pośród Starsz. Harcer. (z prawem kooptacji). Odnosnie projekty mają być przedstawione na listopadowym Zjeździe N. R. H.

3) Zmiana w programie prac harcerskich N. R. H.: postanowiono skreślić z porządku obrad XX Zjazdu N. R. H. (w dniach 1 i 2 listopada 1924 r.) „Dyskusję ogólną nad sprawnościami”.

Pozatem N. R. H. wysłuchała sprawozdania z prac Głównego Komitetu Złotowego.

Wice-Przewodniczący Z. H. P. (—) *St. Sedlaczek.*
Sekretarz Generalny (—) *I. Wołkowicz.*



ROZKAZ N. Z. H. P. L. 14 z dnia 5.V 1924 r.

60. **I. Sztandary i proporce.** 1. Sztandar przysługuje tylko drużynie, która uzyskała ocenę „harcerska”, proporzec także drużynom przygotowawczym.

2. Drużyny przygotowawcze, posiadające już sztandary mogą ich używać tylko do 31/XII 1924 r. O ile do tego czasu nie uzyskają oceny na „harcerskie” — Komendanci Chorągwi przeprowadzą wycofanie sztandarów i przechowają do chwili kiedy drużyna poprawi swój stan.

3. Drużyna harcerska, która w danym roku otrzyma ocenę tylko „przygotowawcza” oddaje sztandar w depozyt Komendzie Chorągwi.

4. Sztandar ma mieć wymiary 100×80 cm. Barwa i godła dowolne, zatwierdzone przez Kom. Chor. Obowiązuje napis: Z. H. P., Chorągiew....., Drużyna..... (patron).

5. Drużyny posiadające już sztandary innych wymiarów, zachowają je. Napisy powinny być o ile możliwości dostosowane.

6. Proporzec ma mieć wymiary (patrz rysunek chor. zastępowej „w Książeczce Harcerza” str. 25) podstawa trójkąta 60 cm. wysokość 100 cm. (długość proporca). Inne szczegóły jak sztandar.

7. Drużyna stojąca na zloty i do przeglądów powinna mieć sztandar lub proporzec, choćby tymczasowy, z taniego materiału; może mieć ich drugie egzemplarze do wywieszania na maszcie.

8. Służba przy sztandarze. Chorąży i dwaj asystenci winni być bezwarunkowo w mundurach; chorąży ma z prawego ramienia ku lewej stronie ciała szarfę o barwach drużyny lub narodowych. (Oznaki te obowiązują tylko drużyny męskie). Chorąży nakrycia głowy nie zdejmuje ani w kościele, ani na „Rotę”; wszyscy trzej stale przy sztandarze stoją w postawie „Baczność”.

W czasie Mszy Św. na Podniesienie i Komunię sztandar pochyla się.

9. Przy wnoszeniu i wynoszeniu (wciąganiu na maszt i opuszczaniu) sztandaru na rozkaz „Cześć sztandarowi” (jeżeli niema ogólnego rozkazu — rozkaz wydaje drużynowy) harcerze w oddziałach pozdrawiają sztandar zwrotem głowy, pojedynczy harcerze i starszyzna od przybocznych w górę, salutują (bez rozkazu). Proporcem harcercskim, sztandarom wojskowym i sztandarom organizacji zaprzyjaźnionych przysługują te same honory.

10. Sztandarowi Związkowemu oddają cześć przez pochylanie — sztandary Chorągwi i drużyn; sztandarom Chorągwi — sztandary drużyn.

11. **Chorągiewki drużynowych.** Zaleca się drużynowym używać chorągiewek na krótkich drzewcach (b. praktyczne przy wydawaniu rozkazów). Wielkość np. 50 cm. w kwadrat. Wzory: drużynowi warszawscy.

12. **Chorągiewki zastępowych** obowiązują bezwzględnie, anwet wtedy, gdy ze względu na koszt, drużyna nie zdołała zaopatrzyć się w laski. Tu także musi się przejawiać pomysłowość: w wyrobie i ozdobieniu godła zastępów. Dobrze jest mieć podwójne chorągiewki w dwóch egzemplarzach, aby móc w obozie na maszcie wywiesić także godła zastępów.

13. **Sztandary Chorągwi.** Komendy Chorągwi powinny posiadać chorągwie do wywieszenia na maszcie, mogą posiadać także sztandary na drzewcach.

14. **Sygnaliści i trębacze.** Wkrótce zostanie wydany zbiór sygnałów akustycznych i optycznych dla porozumiewania się na większych zborach. Komendy Chor. powinny mieć specjalistów trębaczy i sygnalistów.

15. **Przeglądy i defilady** powinny być organizowane z unikaniem szablonu i naśladowania wyłącznie form wojskowych. Komendy Chor. przy sposobności zlotów i wizytacyj powinny wprowadzać różne formy przeglądów, według planów z góry przygotowanych. Także forma ustawianie drużyn, szczególnie na większych zbiórkach ustawianie nie powinno być szablonowe (dwuszereg), mogą być drużyny ustawione w kolumnach zastępowych (zastęp za zastępem lub zastęp obok zastępu z zastępowym na przedzie).

W czasie defilady, szczególnie w chwili defilowania przed władzami, drużyny powinny śpiewać, grać, wydawać okrzyki „Czuwaj” lub inne, — w każdym razie nie maszerować w grobowym milczeniu i jakby po połknięciu patyka. Należy zatem zachęcić młodzież do nauczania się gry na jakimś łatwo przenośnym instrumencie (skrzypce, flet, ocarina, ręczna i ustna harmonika, warto pamiętać o ludowych kobza, drumla, trombita).

Defilada nie musi odbywać się w czwórkach, można iść np. zastępami, zastęp za zastępem lub zastęp obok zastępu.

Wice-Przewodniczący Z. H. P. (—) *St. Sedlaczek.*

Naczelniczka G. K. Ż. (—) *H. Sakowiczówna.*

Naczelnik G. K. M. (—) *A. Heidrich.*

ROZKAZ N. Z. H. P. L. 13 z dnia 1/V 1924 r.

W sprawie Zlotu Rozkaz L. 9.

61. W myśl rozkazu Naczelnictwa L. 28 z dnia 15.XII 1923 r. dyplom „Najstarszej Drużyny Rzeczypospolitej” uzyskała 27 Warszawska Drużyna Harcerska im. Szymona Konarskiego, założona w dniu 10 października 1910 roku.

Kolejne starszeństwo zostało przyznane drużynom jak następuje (liczba w nawiasie oznacza ilość przyznanych punktów): 1) 27 Warszawska im. Szymona Konarskiego (p. 20), 2) 1 Lwowska im. Tad. Kościuszki (p. 18), 3) 25 Warszawska im. Stan. Żółkiewskiego (p. 15), 4) 3 Warszawska im. ks. J. Poniatowskiego (p. 15), 5) 16 Warszawska im. Zawiszy Czarnego (p. 15), 6) 2 Warszawska im. Tad. Reytana (p. 15), 7) 1 Lubelska im. Walerjana Łukaszyńskiego (p. 10), 8) 2 Ostrowia Mazowieckiego

im. Tad. Kościuszki (p. 5), 9) 1 Ciechanowska im. Hen. Dembińskiego (p. 5), 10) 20 Warszawska im. A. Małkowskiego (p. 10).

Pozatem za nieprzerwaną pracę i pomyślną służbę uzyskały drużyny 13 Warszawska im. J. Sułkowskiego punktów 10 i 1 Kowelska im. Zawiszy Czarnego p. 8.

Naczelnictwo wyraża żal, że tylko siedem środowisk w liczbie czternastu drużyn stanęło do konkursu, wskutek czego nie udało się uzyskać pełnego obrazu-rozwoju drużyn harcercskich w Polsce.

Czuwaj!

Wice-Przewodniczący Z. H. P. (—) *Gen. Osiński.*

Naczelnik G. K. M. (—) *A. Heidrich.*



pieczenie od wybryków, dając natychmiastowy z wieczora, głęboki i spokojny sen”.

Niebezpieczeństwo fizyczne, — to możliwość przeziębienia się, utopienia, wycieńczenia wskutek złego i nieodpowiedniego pożywienia, przeforsowania niewłaściwymi ćwiczeniami fizycznymi i t. d.

Niebezpieczeństw tych łatwo uniknąć przy zachowaniu odpowiednich przepisów higieny, ostrożności przy kąpielach i odpowiednim przygotowaniu się instruktora do roli kierownika przed wyjazdem do obozu.

Bardzo ważną jest tutaj sprawa przystosowania charakteru obozu do wieku zdrowia i sprawności fizycznej chłopców*).

Dla wilcząt najlepiej nadają się letnie kolonie pod dachem z równocześnie używaniem namiotów, tem częstszym, im chłopcy więcej się posuwają w wieku i harcowaniu.

Dla młodszych drużyn harcerskich nadają się w zupełności obozy stałe pod namiotami w połączeniu z krótkimi 1—2 dniami wędrownkami.

Dla chłopców starszych ponad lat 16 mają zastosowanie obozy półroboce, dłuższe wędrownie, potem nawet krótkie wysokogórskie.

Inne niebezpieczeństwo grozi obozowi przy niedoświadczonym a zbyt gorliwym instruktorem. Chęć pożytecznego zapełnienia chłopcom czasu i dania im jak najwięcej wiadomości, wyradza się często w postać „wykładów” z różnych dziedzin harcerskich; podsuwanie chłopcu w obozie wiadomości w postaci wykładów można przyrównać do dawania człowiekowi pokarmu już przetrwanego (gdyby to wogóle było możliwe). Żołądek takiego człowieka odzwyczaiłby się od trawienia i gdyby otrzymał niespodziewanie trochę pożywienia, które należałoby przetrwać, — nie umiałby sobie dać z tem rady.

Tak samo przedstawia się sprawa i z umysłem chłopca. O ile nie przyzwyczaimy go do samodzielnego zdobywania wiadomości, będziemy go karmili jedynie „wykładami”, zamiast rozwinąć — stępnym jego zdolności umysłowe. Prawdziwie harcerska metoda nauczania, nadająca się w szczególności do zastosowania w życiu obozowym, polega na pokierowaniu chłopcem tak, aby możliwie najbardziej samodzielnie na najłatwiejszej drodze znalazł rozwiązanie zagadnienia. Ta droga wygląda jak następuje: skierowanie obserwacji chłopca na jakiś przedmiot czy zagadnienie, moralne pokierowanie samodzielnym doświadczeniem chłopca, wydoskonalenie się w danym zakresie.

Wreszcie obóz, który nie stwarza atmosfery promieniowania nazewnątrz, atmosfery chęci i możliwości czynienia dobrze, mija się z zasadniczym założeniem obozów harcerskich. Brak mu bowiem nici przewodniej. W rezultacie snobizm, egoizm, co w bilansie obozowym nawet przy największych dorobkach fizycznych i umysłowych daje w rezultacie ogromny minus.

Krótko mówiąc, odpowiednie pokierowanie życiem obozowym, zdobycie ogromnych korzyści lub zmarnowanie całego dorobku pobytu w obozie leży w ręku instruktora. Dlatego sprawą najpil-

*) Patrz tablicę H. Glassa: *Harc mistrz* № 4 (1924) str. 42 p. 7.

niejszą i najważniejszą jest odpowiednie przygotowanie grona instruktorskiego do kierowania obozami.

Ogromny rozwój życia obozowego w ostatnich latach*) daje nam nadzieję, że za kilka lat dojdziemy do stanu bardziej normalnego t. j., że przynajmniej 50% wszystkich drużyn będzie wyjeżdżać na lato do obozów (w r. 1923 tylko 17,5% drużyn).

W każdym razie nie należy zapominać, że „ze wszystkich szkół, (powiada Baden-Powell**) obóz najlepiej nadaje się do uczenia chłopców jak nabywać pożądane cechy charakteru. Otoczenie jest zdrowe, chłopcy rozradowani i pełni zapału, otaczają ich wszelkie ponęty życia, a harcmistrz ma ich przez pewien czas dniem i nocą na stałe przy sobie pod ręką, rozwija ich według zasad, które sam uznaje za słuszne. Jeden tydzień takiego życia zastąpi sześć miesięcy teoretycznych wykładów w izbie harcerskiej, choć i te posiadają dużą wartość”.

PRZECZYTAJ!

1. X. K. Lutostawski, *Kolonje Harcerskie*, praca zbiorowa. Szczególnie cenne wskazówki zawarte są we wstępie i rozdz. I (kierownictwo). Najlepszy dotychczasowy podręcznik obozowy.
2. X. Jan Zawada (K. Lutostawski), *Jak prowadzić pracę skautową*, — rozdz. VIII, Wycieczki i obozy.
3. *Harcerstwo* praca zbiorowa pod red. dha harcm. Sedlaczka, t. I — Obozy harcerskie.
4. L. Bykowski, *Wycieczki szkolne*.
5. E. Muszalski, *Wielkie wycieczki*.
6. *Metodyka wyc. krajoznawczych*, praca zbiorowa.
7. Pieniążkiewicz, *Regulamin skautowego obozu robozego*.
8. Berg-Grotowska, *Wycieczki krajoznawcze*. Podręcznik dla starszych chłopców.
9. A. Janowski, *Wycieczki krajoznawcze* (Bibl. Zw. Mł. Wiejsk.). Ciekawa i jedyna bibliografia wycieczkowa (przewodniki, schroniska).
10. Krytyczne artykuły w obozach harc. w *Ognisku* 1922, *Harc mistrz* 1922 i 1923.
11. Wiadomości Urzęd. № 3 (1923) str. 20 (4) „*Obozy harc. młodz. męsk.*”, wymagania i kwalifikacje.
12. T. Maresz, *Co robimy w obozie* — Kalendarz Harc. 1924.

DO PRZEMYŚLENIA.

1. Jakie cechy charakteru swoich chłopców będziesz starał się rozwinąć podczas ich pobytu w tegorocznym obozie. Ułóż sobie konkretny plan „ofenzywy” na chłopców w tym kierunku.
2. Skrytykuj jeden z dobrze ci znanych obozów, według „Norm dla obozów” (W. U. 1913 — № 3), spróbuj zakwalifikować do którejś kategorii.
3. Pomyśl, czy i co należałoby w owych „Normach” zmienić (jak), wychodząc z założeń, na których osnuty jest powyższy artykuł.
4. Opracuj plan obozów swojej drużyny na szereg najbliższych lat, uwzględniając ich charakter, teren, oddziaływanie w oznaczonym kierunku na chłopców.
5. Ułóż sobie konkretny b. szczegółowy plan najbliższego obozu z uwzględnieniem materiału zawartego w „Normach”.

Program VI dla zastępu instruktorskiego.

Już szósty miesiąc podajemy „Wskazówki dla harcmistrzów” i programy dla zastępu instruktorskiego, a dotąd a ni jeden list w tych sprawach nie doszedł do nas. Nie jesteśmy tak zarozumiali, by sądzić, że nic w Wsk.

*) Patrz ciekawe zestawienie statystyczne: *Harc mistrz* № 4 — 1924, str. 19.

**) Aids to scoutsmanship.



i progr. niema do dodania, do poprawienia — ani tak nawiń, aby sądzić, że głuche milczenie jest dowodem wyciężonej pracy w zastępach instruktorskich.

Wogóle o powstaniu czy istnieniu dalszym zastępów instrukt. nic nie wiemy.

Co to znaczy?

21 tydzień. 1) Sprawdzenie znajomości regulaminu musztry harcerskiej (nakł. N.Z.H.P. Warsz. 1922, C. K. D. H.) w izbie — część teoretyczna; w polu — praktyczna (lepiej obie części w polu). 2) Sob.-niedz. wycieczka,

22 tydzień. 1) Czy harcerstwo wychowuje typ „mdły”. Sprawozdanie z referatu i dyskusji posyłamy do Harcm. (patrz, № 4 H. str. 41). 2) w polu: sprawdzanie umiejętności sygnalizowania.

23 tydzień. 1) Obozowanie harcerskie (artykuł dha T. Maresza w V num. H., w Kalendarzu, inne książki o obozowaniu, 2) wycieczka — zawody w wyprawie obozowej; sprawdzenie wyprawy przygot. na Złot i do obozu.

24 tydzień. 1) Sprawdzenie znajomości instrukcji złotych; zapoznanie się z sygnalizacją i odznakami złotymi (odp. druki wyda w maju Komitet Złoty). 2) wycieczka z drużynami miejscowymi: próba jeneralna popisów złotych.

CZASOPISMA i INNE WYDAWNICTWA.

„Głos Narodu” o „Płomieniach” pisze (num. z dnia 6.IV b. r. „Z życia młodzieży: Komunizm czy socjalizm?”), że obaj redaktorzy Pł. (Ciołkosz i Kunicki) są członkami P. P. S., ale, że charakter pisma jest wyraźnie komunistyczny. Apoteozuje się wypadki krakowskie. „Na str. 8 można oglądać skauta z pięcioramienną sowiecką gwiazdą na piersi, skaut przemawia z trybuny ozdobionej podobnym godłem. U góry wiele mówiący napis: raz wiedczyki wsiech stran sojediniajties”, co ma widocznie symbolizować poglądy redakcji.

„Wolne Harcerstwo” jest niby ruchem socjalistycznym, ale bardzo jakoś trąci „Radziecką Rosją”. Zresztą przyjaźnią się i z kim innym. Oto „Młodzi Templarjusze z Poznania przemawiają na łamach „Płomieni”... Obecnie od łóż niemieckich oddzieliła się w Poznaniu loża polska... Masonerja ta przyjaźni się z „Wolnym Harstwem”. Jednym słowem miłe towarzystwo”.

Harcerski Śpiewnik Obozowy, zbiór nowszych piosenek, Warszawa 1924 80×185, str. 32; (nakład Kooperat. Harc. Drużyn Warszawskich). Szkoda, że zaśmieca go parę źle dobranych, niedopuszczalnych w zbiorze harcerskim, piosenek grzeszących przeciw Prawu. Już szczęśliwie wybrnęliśmy z powojennego okresu w którym możliwe było śpiewanie, nawet na wieczornicy, żołdackiej piosenki z ordynarnym refrenem. To też tem przykrzej, że nie rażą wydawców zwroty „Madelon jest dla nas tak łaskawa, że choć uszczypniesz lub pogłaskasz ją — nie gniewa się” — „w Kołomyjskim piwo pił(!), aż miał cały browar w brzuchu, spędził czułe sam na sam pośród kołomyjskich dam”... „na Hucułki nie był krzyw, tam dziewczątka piękniutkie więc je kochaj okrutnie”. To ani harcerskie, ani rycerskie. Inaczej odnosi się do niewiast harcerz, inaczej kocha — i inaczej śpiewa. Tem gorzej, że śpiewnik będzie w ręku bardzo młodych, dzieci nieraz; tem gorzej, że wogóle rozpowszechnianie piosenek erotycznych chyba nie jest ani wychowawcze ani do programu harcerskiego nie należy. Poczł było drukować dwuznaczną „W starym piecu djabeł pali”, czy głupią „Pokochałem se Marcysie — przecudowny Karafijoł”.

W „Myśmy przyszłością narodu” zamiast pretenjonalnego „Laurami przystrojmy głowy” — lepiej śpiewać „Ku niebu podnieśmy”...

Szkoda, że nie podano Roty z podkreśleniem, że tylko dwie zwrotki śpiewamy, o czym nie wiedzieli nawet uczestnicy IV Zjazdu Walnego...
St. S.

Starsze Harcerstwo, jednodniówka wydana przez Wydział I Wyk. St. Harc., cena 1 złoty, Poznań w kwietniu 1924, 180×110, str. 40. Zarys historii St. H. Stanowisko St. H. w Z.H.P. Samotne H. Program Pracy. O stały obóz letni. Związek Akad. Kół H. Harc. a pojedynki. O wydz. wyk. St. H. Kronika Kół St. H. Niektórymi tematami zajmujemy się w przyszłości.

Poland (miesięcznik, 953 Third Avenue, New-York City, 2 dolary rocznie); numer 3 b. r. obok wielu ciekawych materiałów o Polsce wogóle zawiera artykuł John George'a Buchera p. t. „The World's Third Largest Scout Country” (Trzeci co do liczby skautów kraj w świecie). Artykuł zawiera informacje o rozwoju harcerstwa; stanie obecnym, o naszej ideologii; zdobió go fotografie gen. Hallera (na Złocie we Lwowie), dha Sopočki (sekret. zagran.) i 2 zdjęcia z obozu, z tego jedno b. dobrze wybrane (obiad w obozie XX W.).

Nurt, dwutyg. akad. mł. demokrat., № 6—7 z 1.IV.1924. Artykuł „Pierwiastki rodzinne w Harcerstwie” przodownika Władysława Sieroszewskiego źle świadczy o jego znajomości historii harcerstwa w jego pierwszych początkach, a ma wyraźne tendencje pajdokratyczne. Niezależnie od tego należałoby zapytać, czy „opozycję” przeciw kierunkowi nadawanemu przez władze naczelne Z. H. P. nie lepiej było prowadzić na łamach instruktorskich pism harcerskich, tembardziej, gdy się uważa za możliwe używać bardzo ryzykownych twierdzeń. Artykuł podharcm. Wandy Prażmowskiej „Czy H. może być ruchem etyczno-społecznym?” wychodzący, zdaje się, z innych założeń, niż uznanie jasne i wyraźne chrześcijańskiego i narodowego charakteru H. za podstawę jego ideologii — zasługuje na uwagę i poważne rozpatrzenie, które z powodu braku miejsca musimy odłożyć.

Zadziwia w „Nurcie” zestawienie cytat dha E. Muszalskiego (z Mł. Wszepolskiej) i p. A. Ciołkosza (komunizującego socjalisty lub może wprost komunisty), chyba nie „wolnego od ubocznych wpływów” (patrz Głos Narodu o ostatnim numerze Płomieni i komplet Płomieni).

M. L.

T R E Ś Ć № 5: Druh Przewodniczący ma głos! — Wskazówki dla harcmistrzów; — Czasopisma i inne wydawnictwa; — Kronika.

Wydawca: Naczelnictwo Z. H. P. w osobie Stanisława SEDLACZKA. Warszawa, Al. Ujazdowska 37—12. Telefon 266-85.

Redaktor: Stanisław SEDLACZEK. Sekretarz Redakcji: Lech GRABOWSKI.

Nakład i Administracja: Warszawa, Traugutta 2, Centralna Komisja Dostaw Harcerskich, tel. 145-54; Konto P. K. O. 536.

Druczono w Drukarni p. f. „LECH”, Sp. z ogr. odp. w Warszawie, ul. Koszykowa № 33. Telefon № 403-66.

Komend Chorągwi, 2) mapę Rosji z analogicznym zobrazowaniem rozwoju harcerstwa w latach 1915 — 1918 3) także mapę Syberji z roku 1919, 4) mapę całego świata, dotyczącą polskich drużyn harcerskich zagranicą. Wszelkich materiałów dostarczy Główna Kwatera. Pożądane wszelkiego rodzaju tabele graficzne, dotyczące rozwoju harcerstwa.

Przypominamy również dział pracy, zbyt często pomijany, obserwacji przyrody, zwłaszcza fotografii i rysunków z życia zwierząt. Niech ten dział będzie na obu wystawach reprezentowany dostatecznie licznie.

Wogóle przypominamy, że czas nagli; kto chce wziąć w wystawach udział, niech się na gwałt bierze do roboty.
Sprawozdanie Działu Skarbowego Z.H.P. za czas od 1.III. do 30.IV. 1924 roku.

DOCHODY.

I. Dochody Własne.

1. Składki członków czynnych	757.380.000,—
2. Poglówne młodzieży	1.371.945.000,—
3. Wpisowe	126.000.000,—
4. Dziesięcina Z. O.	733.251.000,—
5. Wpłacone przez K. P. H.	487.000.000,—
6. „ „ „ K. St. H.	35.440.000,—
7. „ „ „ K. K. D. H.	2.075.550.000,—

II. Ofiary i Dochody Własne.

1. Różne ofiary	2.697.100.000,—
	<u>8.283.666.000,—</u>

ROZCHODY.

I. Pracownicy Stali	5.496.300.000,—
II. Wizytacje i Zjazdy	44.800.000,—
III. Administracja i Kancelaria	385.800.000,—
IV. Wydawnictwa i Propaganda	25.000.000,—
V. Różne.	

1. Spłacenie zaciągniętej pożyczki w lutym na pokrycie pensyj	1.270.030.250,—
2. Wyplacono zaliczki na pensje	1.061.735.750,—
	<u>8.283.666.000,—</u>

Z. B. i O.

Członkowie czynni, którzy zapłacili składki.

1. Za rok 1923 (c. d.).

Druhny:

48. Chelchowska, 49. Daszkiewiczówna, 50. Dydyńska, 51. J. Górka, 52. Gwilkówna, 53. Jaworska, 54. Kasprzykówna, 55. Kołodziejowa, 56. Kowalska, 57. Koziożanka, 58. Kwiatkowska, 59. Z. Przybylska, 60. W. Gepner-Sliwowska, 61. M. Skorupska, 62. Stabrowska, 63. Szlązakówna, 64. B. Tucholska, 65. Zaarówna, 66. Zwolakowska.

Druhowie:

86. Becz, 87. Wł. Ćwikiel, 88. W. Czaplicki, 89. St. Gibess, 90. Gordon, 91. O. Grzymałowski, 92. Hibl, 93. Krysiński, 94. Kustro, 95. Lange, 96. Łutosiński, 97. ks. Luzar, 98. Łakowski, 99. Łypaczewicz, 100. Miszewski, 101. Si. Nowakowski, 102. W. Nowak, 103. J. Rudnicki, 104. T. Sopoćko, 105. Szczygielski, 106. W. Trylski, 107. Z. Witkowski, 108. I. Wołkiewicz.

2. Za rok 1924 (c. d.)

Druhny:

21. Ackermanówna, 22. Daszkiewiczówna, 23. Dydyńska, 24. Gajdzińska, 25. Gontarska, 26. Gwilkówna, 27. Jakubowska, 28. Janczewska, 29. Jędrzychowska, 30. Jaworska, 31. Kasprzycka, 32. Kasprzykówna, 33. Kołodziejowa, 34. Kossowska, 35. Kozłowska, 36. Keniżanka, 37. J. Kwiatkowska, 38. J. Łapińska, 39. O. Małkowska, 40. W. Martynowiczówna, 41. Naramowska, 42. St. Nowakowska, 43. H. Nowicka, 44. Paszkowska, 45. Pleszczyńska, 46. Puzinowska, 47. H. Sakowiczówna, 48. Sanajcówna, 49. M. Skorupska, 50. Stabrowska, 51. Świderkówna, 52. Smoluchowska, 53. Szlązakówna, 54. B. Puchalska, 55. Wicińska, 56. Z. Wilczyńska, 57. Zielonacka, 58. Zwolakowska.

Druhowie:

43. Bańkowski, 44. Becz, 45. B. Bniński, 46. Bzowski, 47. B. Daszkiewicz, 48. J. Giertych, 49. H. Glass, 50. Z. Gołębiowski, 51. Gordon, 52. K. Gorzkowski, 53. L. Grabowski, 54. K. Grochowski, 55. J. Grzesiak, 56. O. Grzymałowski, 57. A. Heidrich, 58. St. Hibl, 59. Jarnuszkiewicz, 60. S. Kałiński, 61. W. Klonowiecki, 62. M. Kołowrocki, 63. M. Kowerski, 64. W. Krysiński, 65. W. Lange, 66. Łatosiński, 67. ks. Luzar, 68. Łakowski, 69. Łypaczewicz, 70. Mollen-

dowski, 71. Mrógalski, 72. K. Mrozek, 73. Z. Muszalski, 74. B. Panas, 75. Pawłowicz, 76. H. Pawłowski, 77. A. Piotrowski, 78. T. Piskorski, 79. B. Polkowski, 80. Z. Puławski, 81. L. Romanowski, 82. ks. J. Sobczyński, 83. T. Sopoćko, 84. A. Starzyński, 85. T. Strumillo, 86. Szczygieł, 87. Szczygielski, 88. Szusikiewicz, 89. J. Terpiłowski, 90. B. Tłuszczynski, 91. J. Wagner, 92. M. Wasilewski, 93. Wąsowicz, 94. ks. J. Wójcik, 95. I. Wołkiewicz.

Skautowy zlot panbrytyjski odbędzie się w lipcu b. r. w Wembley w Anglii, w tej samej miejscowości, w której odbywa się sławna imperjalna wystawa brytyjska. Na zlot ten przybędą skauci z Angli, Irlandji i wszystkich angielskich dominjów i kolonij.

Na zlocie międzynarodowym w Kopenhadze szczególnie dominują angielskie (między innymi i Irlandja) wystąpią samodzielnie. Drużyna reprezentacyjna angielska będzie się składać ze skautów angielskich, szkockich, walijskich i ulsterskich.

W Anglii górą skautki. Skaut Naczelny podaje w swym ostatnim miesięcznym przeglądzie (w „The Scouter” № 4), że zgodnie z jego przepowiednią skautki liczebnie już przewyższają skautów w Angli samej, gdyż 317.862 dziewcząt, gdy skauci tylko 270.110 chłopców. Po doliczeniu jednak kolonij zestawienie okazuje 384.870 chłopców i 359.906 dziewcząt.

Tamże podano liczbę skautów na całym świecie na 1.315.870, a skautek — 585.354.

Nowe pismo skautowe w Angli, rozpoczęto wydawać dla starszej młodzieży skautowej pod tytułem „Rovering”; ma być przeznaczone dla młodych ludzi między 18 a 25 rokiem życia i będzie się ukazywało raz na tydzień. Cena numeru 2 pensy (ok. 18 groszy), adres: 4, Bouverie street London E. C. 4.

Camping (obozowanie), „Świat” w num. 16 z dnia 19.IV. b. r. przynosi zasługujące na uwagę artykuły o obozowaniu, jako sporcie dla dorosłych. Obozowanie, wprowadzone przez skauting w stały zwyczaj młodzieży, w Ameryce, Anglii, ostatnio we Francji, ogarnia starszych. Może i Polska doczeka się rozpowszechnienia się zwyczaju obozowania — starszyzna harcerska, starsi harcerze i przyjaciele H. mają tu wdzięczne pole do propagandy b. przyjemnej: przykładem.

Przyrzeczenie w drużynie harcerskiej we Francji. Dnia 9.III.24 odbyła się w miejscowości Algrange we wschodniej Francji, w obecności całej miejscowej kolonij polskiej z księdzem prałatem Toczkim na czele, uroczystość przyrzeczenia pierwszego zastępu męskiego i pierwszego zastępu żeńskiego tamtejszej polskiej drużyny harcerskiej (Uroczystość poprzedziło nabożeństwo, odprawione przez ks. Toczka, które chór drużyny uświetnił polskim śpiewem. Drużyna w Algrange jest jedyną jak dotychczas drużyną polską we Francji, w której się już odbyło przyrzeczenie.

Kieszonkowy aparacik do zdjęć kinematograficznych. W Warszawie na Mokotowie istnieje fabryka kieszonkowych aparatów, wynalezionych przez znanego polskiego inżyniera, wynalazcy szeregu udoskonaleń aparatów kinematograficznych p. Prószyńskiego, służących jednocześnie do zdjęć i do prelekcji kinematograficznej, nazwanych „Oko”. Aparaciki te, przeznaczone dla amatorów, tanie i łatwe w użyciu, zużywają tylko 1 metr zamiast 100 metrów taśmy aparatów zwykłych (gdyż taśma posuwa się w aparacie zarówno w kierunku poziomym jak i pionowym dzięki czemu zdjęcia umieszczone są na niej w kilku szeregach), rozpowszechnią się zapewne w niemieckim stopniu, jak amatorskie aparaty fotograficzne. Pierwsza partja aparatów „Oko” ma być gotowa za parę miesięcy. „Oko” wzbudziło wielkie zainteresowanie zwłaszcza w Angli i Ameryce, skąd inż. Prószyński otrzymał już na nie znaczniejsze zamówienia. Należy się spodziewać, że w swej ojczyźnie „Oko” stanie się niemień popularne, jak zagranicą, i że między innymi i harcerze zainteresują się nim bliżej.

Ślub dha Tadeusza Sopoćki, sekr. zagr. Z. H. P. z drużyną Marie José d'Almeida odbył się 26 kwietnia b. r. w Brukseli. Państwo młodzi otrzymali błogosławieństwo Ojca Św. i życzenia od kard. Merciera, gen. Baden-Powella i wielu innych.

Pośrednictwo pracy. (Bezplatne wiadomości o poszukiwanych i zaofiarowanych posadach dla harcerzy i harcerzek). 1. Nauczyciel szkoły średniej, przedmiot dowolny warunek: zajęcie się harcerstwem, znajdzie posadę; pisać Dh. Ostromecki, Kobryń, wojew. poleskie, ul. 3 Maja 65.

Numer niniejszy wydajemy w zmniejszonej objętości wobec powiększenia numerów poprzednich. Zasadniczo Harcmistrz i Wiadomości obliczane są na 16 stronich miesięcznie.



ROZKAZ N. Z. H. P. L. 11 z dnia 25 marca 1924 r.

62. **Komendy Chorągwi.** a) Górny Śląsk: N. zwalnia zastępcę Komend, Chor. Górno-Sląskiej M. — dha Łakomskiego i mianuje zastępcą Komend. Chor. Górno-Sląskiej M. — dha ph Zygmunta Byczyńskiego.

N. zatwierdza następujący skład Kom. Chor. Górno-Sląskiej Ż.: Komend. Chor. — dha ph Wanda Jordanówna, Zast. Komend. i Kier. Wydz. Osob. — dha Marja Świątkówna, Kier. Wydz. Organiz. — dhn przod. J. Chojnacka, Kier. Wydz. Progr.-Techn. — dha przod. Olga Kordecka, Kier. Wydz. Gosp. i Sekret. Kom. Chor. — dha Hilda Nóżkówna.

b) Warszawa: N. zatwierdza następujący skład Kom. Chor. Warszawskiej Ż.: Komend. Chor. — dha harc. Helena Śliwowska, Przyb. Kom. Chor. i Sekret. — dha przod. Wanda Lesińska, I. Zast. Kom. Chor. — dha ph Janina Twórkowska, II. Zast. Kom. Chor. i Kier. Wydz. Druż. Warsz. — dha ph Józefina Łapińska, Skarbniczka — dha ph Wanda Wołkówna, Kier. Wydz. Druż. Prow. — dha Janina Kuleszanka, Kier. Wydz. Oboz. i Wycieczek dha ph Halina Paszkiewiczówna, Kier. Wydz. Rzemiosł — dha przod. Marja Lisowska, Kier. Biura Kom. Chor. — dha Kazimiera Tyszkówna. N. zwalnia równocześnie dawny skład Kom. Chor. Warsz.

63. **Obozy (Kursy) Instruktorskie męskie w 1923 r.** N. zezwoliło na organizowanie obozów (kursów) instruktorskich w r. 1923 w myśl rozkazu L. 8 z dnia 24/III 1923 r. (W. U. 1923 r. Nr. 3 str. 26) następującym Komendom Chorągwi: Kraków, Lublin, Lwów, Łódź, Poznań, Sosnowiec, Warszawa i Włocławek. — Lublin z powodu trudności finansowych obozu nie organizował. — N. uznaje za kursy instruktorskie obozy zorganizowane w roku 1923 przez: Grówną Kwaterę Męską — Wyższy Związkowy Obóz Instruktorski (Piwniczna), Lwów (Spas), Łódź (Sulejów), Poznań (Biedrusk), Sosnowiec (Łękawa) i Warszawa (Mickuny). — Ponadto dodatkowo uznaje N. za instruktorskie kursy zorganizowane przez: Kraków (kurs w Piwnicznej prowadzony przez dha Strumiłłę), Włocławek (Ustronie).

64. **Mianowania.** Przędownicy: dha Wanda Garczyńska z Chor. Lwowskiej, dha Teresa Nowakowska i dha Aniela Pałęcka z Chor. Poznańskiej.

65. **Koła Przyjaciół Harcerstwa.** N. przyjmuje do Z. H. P.: a) Koło Przyj. Harc. w Chorzwie (Oddział Górno-Sląski), Przew. Koła — dh Kasper Golla, Wice-Przew. — dh Alojzy Placek, Sekretarz — dh Piotr Bryłka, Skarbnik — dh Franciszek Szymankiewicz. — Adres Koła: Chorzów, ul. Król. Hucka 2, P. Piotr Bryłka.

b) Koło Przyj. Harc. w Zawierciu (Oddział Sosnowiecki), Przew. — dh d-r Józef Brzeziński, Wice-Przew. — dha Helena Malczewska, Sekretarz — dh Zygmunt Krzywosąd-Liwski, Skarbniczka — dha Iza Rożyńska. — Adres Koła: Zawiercie, Tow. Akc. „Zawiercie P. K.-Liwski.

Wice-Przewodniczący Z.H.P. (—) *St. Sedlaczek.*

Sekretarz Generalny (—) *I. Wołkowicz.*

LIST OKÓLNY G. K. Ż. L. 2 z dnia 22-III 1924 r.*)**I. ZLOT.**

66. 1. Przypominamy Komendom o zasadzie organizowania obozu letniego zlotowego, przyjętej na odprawie Komendantek w Łodzi dn. 1/I 1924 roku. W myśl samowystarczalności, drużyny zgłaszają się z kompletnym ekwipunkiem (namioty, narzędzia i t. p.), oraz całkowitem zaprowiantowaniem.

2. Przypominamy drużynom o konkursach: 1) na pierwszą drużynę Rzeczypospolitej, 2) na drużynę z pierwszej dziesiątki drużyn — termin zgłoszeń 1/V 1924 r.

3. Pomoc sanitarna. a) Każdą drużynę obowiązuje posiadanie podręcznej apteki. b) Przy każdej Chorągwi (Hufca Okręgu) poleca się zorganizować zastęp sanitariuszek — sprawność samarytanki. c) Do ogólnej izby chorych każda Chorągiew (Okręg Hufiec) dostarczy jednej pielęgniarki d) Wszystkie uczestniczki zawodów i ćwiczeń obowiązane są przedstawić świadectwa lekarskie.

4. Zawody Złotowe dla drużyn żeńskich. a) program zawodów lekkoatletycznych (jednost.):

60 m.	Sztafeta	Bieg harc.	Skok z rozbiegiem	Rzut piłką wolejbolówką
	4 po 60 m.	1/2 klm.	wzwyż w dal	

Warunki zawodów: 1) Do zawodów będą dopuszczane Drużny powyżej lat 15-tu. 2) Do zawodów będą dopuszczane harcerki, które osiągną oznaczone wyniki (wyniki te będą podane w następnym rozkazie), b) zawody pływackie:

16 lat i wyżej	60 metrów stylem dowolnym,
----------------	----------------------------

c) Gry i zawody ruchowe. Rozgrywki reprezentacji Chorągwi: 1. Szczypiorniak. 2. Piłka koszykowa. 3. Piłka latająca. 4. Kwadrat. 5. Podaj-dalej. Przepisy do tych gier: Starzyński, Olędzki, i Kindler Gry sportowe). Rozgrywki odbędą się systemem zawodów o puchar. (Partja przegrywająca odpada).

Naczelniczka G. K. Ż. (—) *Helena Sakowiczówna.*
Sekretarka G. K. Ż. (—) *W. Sołtanówna.*

PISMO, KTÓRE WATRO ZAPRENUMEROWAĆ.

„Przyrodnik”, miesięcznik dla młodzieży, poświęcony naukom przyrodniczym pod redakcją d-ra K. Sciuma (wyd. księg. B. Kotuli w Cieskaniu, ul. Głęboka, Śląsk). Trzy przeciekawe numery „Przyrodnika”, dają tyle materiału, że niepodobna omówić ich szczegółowo na tym miejscu.

Artykuł prof. Szafera „Z krainy lodowców” (z wycieczki międzynarodowej geogr. roślin do Szwajcarii w r. 1923), przystępna rozprawka K. Daniela „Nad Wigrami” i cały szereg artykułów, dotyczących najróżnorodniejszych zagadnień i przejawów przyrody czynią to pismo b. ciekawą lekturą nie tylko dla młodzieży.

Staranne wydanie z wyraźnymi rysunkami i przystępna cena (1 zł. 20 mies.) powinny zachęcić wszystkich bez wyjątku harcerzy w starszych zastępach do zaprenumerowania sobie tego miłego pisma.

T. M.

*) Okólnik ten wysłany był do Komend. Red.

Wydawca: Naczelnictwo Z. H. P. w osobie Stanisława SEDLACZKA, Warszawa, Al. Ujazdowska 37—12. Telefon 266-85.

Redaktor: Stanisław SEDLACZEK. Sekretarz Redakcji: Lech GRĄBOWSKI.

Oficjalna Administracja: Warszawa, Traugutta 2, Centralna Komisja Dostaw Harcerskich, tel. 145-54; Konto P. K. O. 536.

Drukarnia: Drukarni p. f. „LECH”, Sp. z ogr. odp. w Warszawie, ul. Koszykowa № 33. Telefon № 403-66.

